

Stadio Paolo Mazza zdobyte. Tam, gdzie nie udało się w tym sezonie choćby Juventusowi i Interowi, Giallorossi rozprawili się z rywalem bez problemów. Zespół Di Francesco pokonał niezwyciężone od ośmiu kolejek Spal 3-0, a mogło być wyżej, gdyby nie słaba skuteczność El Shaarawyego i Pellegriniego. Ten drugi asystował za to przy samobójczym trafieniu Vicarięgo, które otworzyło mecz. Potem po bramce dorzucili Nainggolan i Schick, a dla Czecha był to pierwszy ligowy gol od niemal roku. Teraz czeka nas największa pucharowa rywalizacja Romy od 1991 roku, gdy Giallorossi zagrali w finale Pucharu UEFA z Interem. We wtorek zespół Di Francesco zmierzy się z Liverpooliem w półfinale Ligi Mistrzów.

SPAL - ROMA 0-3 (0-1)

0-1 Vicari 33' - sam.

0-2 Nainggolan 53'

0-3 Schick 60'

ROMA (4-3-2-1): Alisson - B.Peres, Manolas, Fazio, Silva - Lor.Pellegrini (Gerson 77'), Gonalons, Strootman (Ünder 67'); Nainggolan (Perotti 74'), El Shaarawy - Schick

Ławka: Lobont, Skorupski, Luc. Pellegrini, J.Jesus, Capradossi, Florenzi, De Rossi, Perotti, Dzeko, Ünder, Antonucci

SPAL (3-5-2): Meret (Gomis 79') - Vicari (Grassi 38'), Felipe, Thiago Cionek - Lazzari, Kurtic, Everton Luiz, Schiattarella (Simic 46'), Mattiello - Antenucci, Paloschi

Ławka: Marchegiani, Vaisanen, Konate, Salamon, Dramé, Vitale, Viviani, Schiavon, Bonazzoli, Floccari

Żółte kartki: Vicari, Everton Luiz, Schiattarella, Grassi (Spal), Strootman (Roma).

Autor: abruzzo